

KILIMANDŻARO

I MOUNT MERU

Henry Stedman

przekład
Dorota Zakrzewska
Robert Gładysz

Wydawnictwo Sklepu Podróżnika
Warszawa 2014

SPIS TREŚCI

Podziękowania autora	13
Wstęp	15
Część 1: Planowanie podróży	25
W grupie czy samotnie?	25
Samodzielne wędrowki nie są możliwe	25
Z przyjaciółmi...	25
...a może jednak samemu?	27
Wydatki	29
Noclegi	29
Żywność	29
Transport	30
Kiedy się wybrać	30
Rezerwacja trekkingu	34
Rezerwacja przez agencję w kraju	34
Rezerwacja przez agencję w Tanzanii	36
Wybór agencji w Tanzanii	38
Podpisywanie umowy	41
Koszty: Dlaczego to jest takie drogie?	43
Napiwki	47
Ekipa	49
Tragarze	49
Przewodnicy	58

Dojazd do Kilimandżaro	61
Drogą powietrzną	61
Drogą lądową	63
Szlaki na szczyt Kilimandżaro	64
Dojazd do góry	64
Wejście na górę	64
Wejście na Kilimandżaro: opcje do wyboru	67
Co zabrać	73
Ubrania	73
Inny sprzęt	76
W co się spakować?	86
Zdrowie, szczepienia i ubezpieczenie	88
Kondycja	88
Szczepienia	89
Ubezpieczenie	93
Część 2: Tanzania	94
Fakty o kraju	94
Geografia	94
Klimat	95
Historia	96
Ekonomia i populacja	102
Ludność	103
Język	103
Praktyczne informacje dla odwiedzających	104
Dokumenty i wizy	104
Pieniądze	105
Informacja turystyczna	107
Poruszanie się	107
Noclegi	109
Elektryczność	109
Czas	110
Godziny urzędowe	110
Poczta i telekomunikacja	110
Jedzenie	114

Napoje	115
Pamiętki	115
Bezpieczeństwo	116
Zdrowie	117
Część 3: Kilimandżaro	119
Geologia	119
Klimat	126
Historia Kilimandżaro	131
Wczesna historia	131
Obcy przybywają	134
Początek XIX wieku: pionierzy	136
...i kaznodzieje	137
Pierwsze próby zdobycia szczytu	147
Kolonizacja	149
Kilimandżaro zdobyte	152
Po Meyerze	159
Kilimandżaro dzisiaj	160
Fauna i flora	163
Fauna	164
Lasy i tereny uprawne	165
Wrzosowiska, łąki wysokogórskie i jeszcze wyżej	167
Ornitofauna	168
Flora	170
Wysokogórska pustynia (4000–5000 m)	177
Pokrywy lodowe (5000–5895 m)	177
Ludzie Kilimandżaro: Chagga	178
Pochodzenie	179
Struktura społeczna i życie w wiosce	181
Religia i obrzędy	184
Pogrzeby	186
Ngasi	186
Małżeństwo	187
Ekonomia Kilimandżaro	188

Część 4: Przyjazd do Afryki Wschodniej	190
Dar es Salaam	190
Przyjazd	191
Orientacja i poruszanie się	192
Usługi	193
Gdzie się zatrzymać	194
Gdzie zjeść	198
Co robić	199
Wyjazd	201
Nairobi	202
Bezpieczeństwo	202
Przyjazd	203
Orientacja i poruszanie się	204
Usługi	205
Gdzie się zatrzymać	208
Gdzie zjeść	210
Co robić	211
Wyjazd	214
Część 5: Arusza, Moshi i Marangu	216
Port lotniczy Kilimandżaro	216
Arusza	217
Przyjazd	218
Orientacja i poruszanie się	219
Usługi	222
Gdzie się zatrzymać	226
Gdzie zjeść	237
Życie nocne	244
Co robić	246
Agencje trekkingowe	248
Wyjazd	258
Moshi	260
Przyjazd	261
Orientacja i poruszanie się	262

Usługi	262
Gdzie się zatrzymać	267
Gdzie zjeść	272
Agencje trekkingowe	280
Wyjazd	288
Marangu	289
Przyjazd	289
Usługi	290
Gdzie się zatrzymać	290
Co robić	294
Wyjazd	296
Część 6: Bezpieczny i ekologiczny trekking	297
Bezpieczny trekking	297
Czym jest choroba wysokościowa?	298
Wysokościowy obrzęk mózgu i płuc	301
Idź <i>pole pole</i> , jeśli nie chcesz poczuć się bardzo kiepsko – jak uniknąć choroby wysokościowej	301
Jak się leczyć	304
Inne możliwe problemy zdrowotne	307
Trekking ekologiczny	310
Część 7: Mount Meru	314
Wprowadzenie	314
Wiadomości praktyczne	315
Etap 1: Od bramy Momela do schroniska Miriakamba	319
Etap 2: Ze schroniska Miriakamba do schroniska Saddle ..	323
Etap 3: Ze schroniska Saddle na Szczyt Socjalizmu (Socialist Peak)	326
Etap 4: Ze schroniska Miriakamba do bramy Momela	329
Część 8: Przewodnik po szlakach oraz mapy	330
Korzystanie z przewodnika	330
O mapach w przewodniku	330

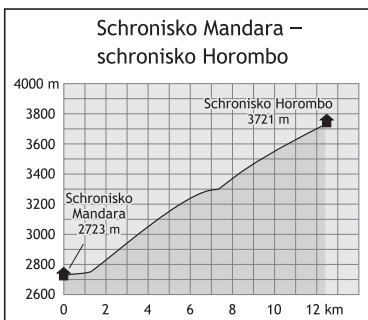
Szlak Marangu	331
Etap 1: Od bramy Marangu do schroniska Mandara	337
Etap 2: Ze schroniska Mandara do schroniska Horombo ...	345
Etap 3: Ze schroniska Horombo do schroniska Kibo	349
Etap 4: Ze schroniska Kibo do Punktu Gillmana	
i na wierzchołek Uhuru	352
Szlak Machame	357
Etap 1: Z bramy Machame do schroniska Machame	359
Etap 2: Ze schroniska Machame do jaskiń Shira	362
Etap 3: Z obozowiska jaskiń Shira do schroniska Barranco .	366
Etap 4: Ze schroniska Barranco do schroniska Barafu	369
Etap 5: Ze schroniska Barafu do Punktu Stelli	
i na wierzchołek Uhuru	373
Szlak przez płaskowyż Shira oraz szlak Lemosho	379
Podróż do Londorossi	380
Szlak Lemosho	381
Etap 1: Od bramy Londorossi do obozu Mti Mkubwa	383
Etap 2: Z obozu Wielkiego Drzewa do obozu Shira 1	387
Etap 3: Z obozu Shira 1 do schroniska Shira	390
Etap 4: Ze schroniska Shira do obozu Wieży	
Lawy/schroniska Barranco	394
Szlak przez Zachodni Wyłom	397
Etap 5: Z obozu Wieży Lawy do obozu lodowca Arrow	399
Etap 6: Z obozu lodowca Arrow na wierzchołek Uhuru	401
Szlak przez płaskowyż Shira	404
Szlak Rongai	406
Przygotowania	409
Etap 1: Od bramy Rongai do obozu Simba	410
Etap 2: Od obozu Simba do obozu Trzeciej Jaskini	412
Etap 3: Z obozu Trzeciej Jaskini do schroniska szkolnego ..	419
Etap 4: Ze schroniska szkolnego do skrzyżowania ze ścieżką	
wiodącą do schroniska Kibo i na wierzchołek Uhuru	421

Szlak Umbwe	425
Etap 1: Od bramy Umbwe do obozu jaskini Umbwe	427
Etap 2: Z obozu jaskini Umbwe do schroniska Barranco ...	430
Etap 3: Ze schroniska Barranco do obozu Wieży Lawy	433
Szlaki zejściowe	435
Szlak Marangu	435
Etap 1: Ze szczytu Uhuru do Punktu Gillmana i schroniska Horombo	435
Etap 2: Ze schroniska Horombo do bramy Marangu	437
Szlak Mweka	439
Etap 1: Z wierzchołka Uhuru do schroniska Barafu i schroniska Mweka	439
Etap 2: Ze schroniska Mweka do bramy Mweka	443
Część 9: Co jest na szczycie	447
Spacer po szczycie	448
Co oznaczają niektóre nazwy na Kili	451
Załącznik A: Suahili	452
Załącznik B: Polecana literatura, muzyka i filmy	455
Mapy	455
Literatura	457
Muzyka	465
...oraz sześć filmów z Kilimandżaro w tytule	467
Załącznik C: Punkty GPS	469
Meru	469
Kilimandżaro	470
Załącznik D: Ostra choroba wysokościowa	477

Etap 2: Ze schroniska Mandara do schroniska Horombo [mapa 2 s. 344; mapa 3, na odwrocie]

Odległość: 12,5 km; zdobyta wysokość: 998 m

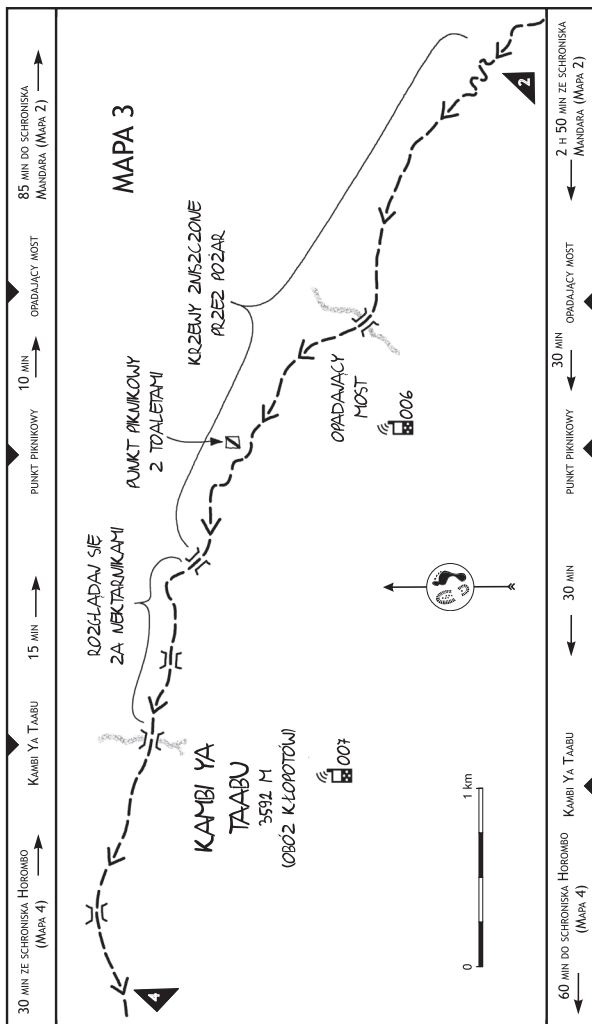
Na tym etapie, podczas którego zdobywamy prawie kilometr wysokości, ostatecznie żegnamy się z lasem i spędzamy większą część dnia, maszerując pośród posępnego krajobrazu wrzoso-wisk Kilimandżaro. Jeśli pogoda będzie dobra, po raz pierwszy wyraźnie zobaczymy bliźniacze wierzchołki Kili, a mianowicie najeżony skałami Mawenzi i przykryty śniegiem Kibo. Będą one wyłaniać się coraz bardziej i bez wątplenia pojawią się na prawie każdym zdjęciu, które zrobimy, od teraz aż do szczytu. Ogromne starce (*Dendrosenecio kilimanjari*) i falliczne lobelie (*Lobelia deckenii*) także pojawiają się po raz pierwszy na tym etapie. Pierwsza z wymienionych roślin rośnie obficie w dalszej części trasy, a szczególnie wokół schroniska Horombo.



Jak okiem sięgnąć, cały krajobraz był mieszaniną matowoszarych płyt lawy nakrapianych czerwolistnymi krzewami protei (*Protea kilimandscharica*) i skartłowaciałymi wrzosami, które stawały się mniejsze i mniejsze, kiedy my wchodziliśmy coraz wyżej. Żaden dźwięk nie zakłócał ciszy tego niezamieszkanego górskiego sekretu. Żaden znak życia nie przerywał bezruchu, oprócz małego popielato-brązowego ptaszka, który skakał po głazach, machając ogonem w górę i w dół. Do wrażenia wywołanego przez tę niesamowitą scenę dodać należy olbrzymie starce, podnoszące swoje czarne łodygi i szarawo-żółte korony do wysokości 6 metrów, rozkładające ramiona w głębokich, wilgotnych wąwozach niczym duchy-strażnicy nietkniętych ludzką stopą, dzikich obszarów.

Eva Stuart Watt, „Africa's Dome of Mystery”, 1930

Dzień zaczyna się spacerem przez las pełen małych w kierunku krateru Maundi. Po piętnastu minutach przechodzimy przez mały mostek



i, zostawiając za sobą ostatnie znaczące płaty lasu, wkraczamy do krainy wysokich traw i ogromnych wrzosów. Rosną tu **dzikie kwiaty** rzadko widywane gdziekolwiek indziej, takie jak różowawe *Dierama pendulum*, w które obfituje ten wyboisty zakątek góry. Przechodząc mostami ponad (często wyschniętymi) korytami strumieni, dochodzimy w końcu do dość przygnębiającego miejsca: akr za akrem spalonej roślinności, poczerniałej od pożaru, który szalał tu w październiku 2008 r. Na szczęście, nowe zielone wrzosi wkrótce pojawią się pomiędzy poczerniałymi kikutami spalonych krzewów, tak jak stało się to na innych zniszczonych ogniem częściach góry. W bezchmurny dzień możemy dostrzec wśród wrzosów – na szczycie jednego z wielu pagórków – stoły piknikowe i toalety. To będzie nasz przystanek na lunch, osiągnięty po dość męczącym 30-minutowym podejściu od łukowatego mostu. Przewodnicy zazwyczaj nazywają go półmetkiem tego dnia, ale są niepotrzebnie pesymistyczni: schronisko Horombo leży tylko 90 minut dalej. Ścieżka wiedzie generalnie w kierunku zachodnim, przez wiele (wyschniętych) koryt strumieni, włączając górną część rzeki Whona, która biegnie przez dolinę znaną jako **Kambi Ya Tabu**, co tłumaczy się, raczej melodramatycznie, jako „Obóz kłopotów”.

Schronisko Horombo (3721 m) jest powszechnie postrzegane jako najprzyjemniejsze na szlaku: tworzą je małe domki, zbudowane na kształt litery A, podzielone przez środek na pół, z czterema łózkami po każdej stronie. Mogą obsłużyć około 160 wędrowców razem z tragarzami i przewodnikami oraz stałą populację myszy czteropasiastych, która przybiera już prawie rozmiary plagi. W rzeczy samej, niektóre z nich porzuciły już swoją trawiastą ziemię ojczystą, by żerować w głównej sali jadalnej. Jest to najbardziej oblegane schronisko na górze, gdyż obsługuje nie tylko wchodzących, lecz także schodzących z Kibo, jak również tych, którzy spędzają tutaj dzień na aklimatyzacji. Z tego powodu to miejsce ma tendencję do bycia zatłoczonym, co może stanowić problem, kiedy przychodzi czas posiłków, ponieważ jest tylko jedna chatka jadalna, a do tego czasem raczej nadgorliwy strażnik, który nie pozwala jeść w sypialniach. Do czasu jednak, kiedy będziemy to czytać, druga jadalnia powinna być już skończona. Jeśli nie, spróbujmy ustalić ze swoim przewodnikiem, by obiad był trochę wcześniej niż zwykle, co pozwoli uniknąć tłumy i wielogodzinnego oczekiwania.



Mawenzi

Chociaż podnóża obu szczytów dzieli **mniej niż 8 km pustki** (mianowicie Siodła), Kibo i Mawenzi nie mogłyby się bardziej różnić. Podczas gdy Kibo ma łagodne stoki i jest idealnie okrągłym kraterem, Mawenzi jest spiczasty, stromy i wznosi się jako seria wierzchołków, przypominających plecy stegozaura. Pierwszy z wymienionych jest przynajmniej częściowo pokryty lodowcami, drugi stoi nagi lub nie nosi stale lodowej szaty, gdyż jego stoki są zbyt strome, by mogła się utrzymać. Kibo jest łatwo dostępny dla wchodzących, a próba wejścia na Mawenzi wymaga poważnych przygotowań, specjalistycznego sprzętu i umiejętności wspinaczkowych.

W rzeczywistości jedynym podobieństwem szczytów jest ich ogrom. Jeden z wierzchołków Mawenzi, **szczyt Hansa Meyera** o wysokości 5149 m, jest trzecim najwyższym szczytem Afryki (po Kibo i Mount Kenya, wyższym o 50 m). Jego mniejszy rozmiar może być przypisany temu, że wulkan Mawenzi wygasł jako pierwszy, podczas gdy siły, które uformowały Kibo, szalały jeszcze przez kilka tysięcy lat, wypychając wierzchołek powyżej jego starszego brata. Erozja spowodowała zapadnięcie się całej północno-wschodniej ściany Mawenzi, uwalniając wody jeziora, które uformowało się w jego kraterze, do doliny poniżej.

Szczyt zawdzięcza swój wyszczerbiony wygląd formowaniu się **dajek**. Dzieje się tak, kiedy lava, dostając się do szczelin w krawędzi krateru, z czasem twardnieje i, będąc twardsza niż oryginalna skała, pozostaje nienaruszona, podczas gdy ta bardziej miękka podlega erozji. Obecnie ta zastygła lava jest raczej potraskana, co w połączeniu z dużym nastromieniem szczytu sprawia, że wspinaczka na Mawenzi jest bardzo niebezpieczna. John Reader w swojej książce „**Kilimanjaro**” opowiada o dwóch austriackich wspinaczach, którzy zginęli podczas zejścia ze szczytu. Ciało jednego z nich znaleziono wiszące na linie zaczepionej o skały. Podejście na Mawenzi jest tak trudne, że władze parku, zamiast ryzykować wspinaczkę, by ściągnąć ciało, zdecydowały się na zatrudnienie strzelca wyborowego, by przetrzebił linię z karabinu.

Jeżeli następnego dnia mamy **dzień aklimatyzacyjny**, nasz przewodnik najprawdopodobniej poprowadzi nas drogą północną (inaczej zwaną szlakiem Mawenzi, ramka na s. 437) w górę, mijając **Skały Zebry** (Zebra Rocks), do **schroniska Mawenzi** na wysokości 4535 m (mapa 4, s. 350). To ćwiczenie nie tylko pozwoli nam lepiej radzić sobie z rozrzedzonym powietrzem na Kibo, lecz także dostarczy wspaniałych widoków przez Siodło na nasze miejsce docelowe. Jest to także wycieczka na tyle krótka, że pozwoli nam na powrót do Horombo na późny lunch.